



EFEKTYWNE PRAWO W EFEKTYWNYM PAŃSTWIE

AKSJOLOGICZNE PODSTAWY OCHRONY ŻYCIA CZŁOWIEKA NA TLE ORZECZNICTWA POLSKIEGO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

Autor opracowania:

Dr hab. Jadwiga Potrzebacz, prof. KUL

Opracowanie przygotowane w ramach projektu:

Efektywne prawo w efektywnym państwie. Uwarunkowania lokalne w kontekście globalnym, wobec wyzwań XXI w. w walce z przestępczością.

**FUNDACJA
INSTYTUT
PRAWA
USTROJOWEGO**



www.ipu.org.pl

<https://efektywne-prawo.org.pl/>



<https://www.facebook.com/fundacjaipu>



fundacja@ipu.org.pl

Spis treści

Uwagi wprowadzające.....	3
Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jako źródło prawa do życia	4
Prawo do życia jako wartość ponadpozytywna.....	9
Demokratyczne państwo prawa w ujęciu materialnym.....	11
Rodzina i macierzyństwo jako wartości chronione konstytucyjnie.....	15
Konkluzja	17



Uwagi wprowadzające

Na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza polski Trybunał Konstytucyjny (TK) wypowiadał się kilkakrotnie na temat ochrony życia człowieka, również w okresie prenatalnym. Do najbardziej znaczących w tej materii judykatów należy zaliczyć: orzeczenie TK z 28 maja 1997 r. sygn. akt K 26/96, OTK ZU 2/1997, poz. 19; wyrok TK z 7 stycznia 2004 r., sygn. akt K 14/03, OTK ZU 1A/2004, poz. 1; wyrok TK z dnia 30 września 2008 r. sygn. akt K 44/07, OTK ZU 7A/2008, poz. 126 oraz wyrok TK z 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20, OTK ZU A/2021, poz. 4.

Problem zakresu i intensywności ochrony życia ludzkiego, także w fazie prenatalnej, w kontekście kolizji z innymi wartościami konstytucyjnymi, ma znaczenie fundamentalne, a zarazem jest jednym z najtrudniejszych problemów, w odniesieniu do których Trybunał Konstytucyjny podejmował decyzje.

Celem niniejszej ekspertyzy jest odpowiedź na pytania: czy wypowiedzi polskiego Trybunału Konstytucyjnego na temat wartości i zakresu ochrony życia człowieka są wsparte na tych samych, jednolitych podstawach aksjologicznych? Czy można – na podstawie analizy wypowiedzi TK we wskazanych judykatach – zidentyfikować te aksjologiczne podstawy ochrony życia człowieka? Czy argumentacja TK jest konsekwentna i spójna na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza?

Już na wstępie trzeba podkreślić, że analiza wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego pozwala na wskazanie podstawowych wartości, stanowiących punkty oparcia dla argumentacji Trybunału na rzecz ochrony życia ludzkiego od początku jego zaistnienia, a więc już w okresie prenatalnym. Do wartości tych należą: 1) przyrodzona i niezbywalna godność człowieka; 2) prawo do życia jako wartość ponadpozytywna; 3) demokratyczne państwo prawa w ujęciu materialnym; 4) rodzina i macierzyństwo jako wartości chronione konstytucyjnie.

Analiza wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego została uporządkowana poprzez uwzględnienie tych wyróżnionych wartości.

Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jako źródło prawa do życia

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.; dalej: Konstytucja) trzykrotnie przywołuje pojęcie godności człowieka. Już w preambule apeluje: „Wszystkich, którzy dla dobra Trzeciej Rzeczypospolitej tę Konstytucję będą stosowali, wzywamy, aby czynili to dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności i obowiązku solidarności z innymi, a poszanowanie tych zasad mieli za niewzruszoną podstawę Rzeczypospolitej Polskiej”; następnie w art. 30 rozpoczynającym rozdział II poświęcony unormowaniu wolności, praw i obowiązków człowieka i obywatela. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”. Natomiast w art. 233 ust. 1: „Ustawa określająca zakres ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela w czasie stanu wojennego i wyjątkowego nie może ograniczać wolności i praw określonych w art. 30 (godność człowieka) [...]”.

Orzekając w sprawie o sygn. akt K 26/96 Trybunał Konstytucyjny nie mógł wprost odnieść się do wskazanych unormowań, ponieważ aktualnie obowiązująca Konstytucja, chociaż już uchwalona, jeszcze w dniu wydania orzeczenia przez TK nie weszła w życie. Nie oznacza to jednak, że Trybunał nie powiązał ochrony życia człowieka z przyrodzoną i niezbywalną godnością osoby ludzkiej. Trybunał Konstytucyjny badając zgodność z Konstytucją przepisów ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 roku o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 139, poz. 646), obszernie wypowiedział się na temat wartości życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci, przy czym konieczność ochrony życia i zdrowia człowieka wiązał z godnością osoby ludzkiej. Zdaniem TK, uchylenie deklaracji, iż prawo do życia ma charakter przyrodzony, nie może być uznane za zmianę o charakterze normatywnym. Przyrodzony charakter danego prawa lub wolności nie jest bowiem zależny od woli ustawodawcy, a w związku z tym nie można cechy tej znieść aktem ustawowym (derogować). Nie leży bowiem w kompetencjach ustawodawcy przyznawanie, bądź znoszenie prawa do życia jako wartości konstytucyjnej. Niezależnie więc od tego, czy ustawodawca wyrazi to bezpośrednio w regulacjach ustawowych, czy też nie, w niczym nie może to wpłynąć na przyrodzony charakter prawa do życia¹. Racją ostateczną zakazu przerywania ciąży oraz zagwarantowania ochrony zdrowia dziecka poczętego musi być – jak to trafnie określił Trybunał – uznanie wartości życia poczętej istoty ludzkiej. Nie usprawiedliwiają pozbawiania życia takie przestanki jak ciężkie warunki życiowe czy trudna sytuacja

¹ Orzeczenie TK z 28 maja 1997 r. sygn. akt K 26/96, OTK ZU 2/1997, poz. 19.

osobista kobiety ciężarnej, ponieważ nie odnoszą się do sytuacji krańcowych, które jednocześnie mogłyby być uznane za sprzeczne z zasadą ochrony godności osoby ludzkiej².

W kontekście przytoczonej wypowiedzi Trybunału konstytucyjnego należy zwrócić uwagę na wypracowaną w doktrynie typologię godności człowieka. W najbardziej utrwalonym i powszechnym poglądzie przyjęło się nazywać godność przyrodzoną i niezbywalną – godnością osobową (przynależną człowiekowi jako osobie), natomiast godność naruszalną – godnością osobowościową³. Godność osobowa jako wartość bezwzględna jest podstawą godności osobowościowej. Relacji tej nie można odwrócić. Ponadto należy podkreślić, że w wielu istotnych publikacjach naukowych na temat godności rozważana jest jedynie godność osobowa jako wartość ontyczna⁴.

Jak wynika z uzasadnienia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. akt K 26/96, wspomnianą wcześniej sytuacją krańcową byłoby zagrożenie życia kobiety ciężarnej, co spowodowałoby powstanie konfliktu dwóch równorzędnych wartości: życia dziecka i życia matki. Z argumentacji TK można wnioskować, chodzi tu o godność osobową jako wartość ontyczną, o godność będącą podstawą bycia osobą. Ciężkie warunki życiowe oraz trudna sytuacja osobista kobiety mogą natomiast spowodować naruszenie godności osobowościowej (szeroko pojmowanej jako wartość, którą można nabyć lub utracić), czy też, zgodnie z typologią M. Piechowiaka, godności ugruntowanej w warunkach życia oraz godności osobistej. Tego rodzaju godność miał zapewne na myśli sędzia TK, L. Garlicki, który w zdaniu odrębnym do analizowanego tutaj orzeczenia powołał się na zasadę godności człowieka, z istoty której wynikać ma „niemożność żądania od kobiety takich ofiar i poświęceń, które w sposób oczywisty przekroczą zwykłą miarę obowiązków związanych z ciążą, porodem i wychowaniem dziecka”. Garlicki zwrócił uwagę na konflikt dóbr nierozłącznie związany z oceną ustawodawstwa aborcyjnego: „Z jednej strony mamy do czynienia z – bardzo przecież istotną – wartością konstytucyjną, jaką jest życie (więc i godność) płodu. Z drugiej strony mamy do czynienia z szeregiem różnego rodzaju wartości określających konstytucyjny status kobiety, a wśród nich centralne znaczenie trzeba przypisać godności kobiety, odnoszonej do wielu różnych sfer jej sytuacji osobistej,

² Orzeczenie TK z 28 maja 1997 r. sygn. akt K 26/96, OTK ZU 2/1997, poz. 19.

³ Zob. np. F.J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001, s. 75-80; tenże, *Godność człowieka a prawa człowieka*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 8(1980), s. 29-31; tenże, *Pojęcie godności człowieka. Historia i miejsce w projektach Konstytucji III Rzeczypospolitej*, „Roczniki Nauk Prawnych”, 6(1996), s. 5-41; tenże, *Prawa i obowiązki człowieka w świetle katolickiej nauki społecznej*, „Kościół i Prawo”, 11(1993), s. 32-33; M. Gogacz, *Filozoficzna identyfikacja godności osoby*, w: J. Czerkawski (red.), *Zagadnienie godności człowieka*, Lublin 1994, s. 113-140; T. Styczeń, *Prawda o osobie: Godność osobista wobec godności osobowej*, „Ethos”, 12(1997), nr 1-2, s. 243; P. Dutkiewicz, *Problem aksjologicznych podstaw prawa we współczesnej polskiej filozofii i teorii prawa*, Kraków 1996, s. 103-106; M. Kordela, *Zarys typologii uzasadnień aksjologicznych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Bydgoszcz – Poznań 2001, s. 64-72; J. Potrzebszcz, *Idea prawa w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, Lublin 2007, s. 123-141.

⁴ Zob. np. J. W. Gałkowski, *Jan Paweł II o godności człowieka*, w: Czerkawski (red.), *Zagadnienie godności człowieka*, s. 103-112; M. A. Krąpiec, *Człowiek i prawo naturalne*, Lublin 1999, s. 140-142; T. Styczeń, *W drodze do etyki*, Lublin 1984, s. 269-272; A. Rodziński, *Osoba, moralność, kultura*, Lublin 1989, s. 32.

społecznej i prawnej”. Należy pamiętać jednak, że godności osobowej nie można sprowadzać do poziomu godności osobowościowej⁵.

W wyroku o sygn. akt K 14/03 Trybunał Konstytucyjny potwierdził znaczenie godności człowieka jako źródła jego prawa do ochrony życia i zdrowia. Za punkt wyjścia dla określenia hierarchii wartości osobowych, a przez to praw obywatelskich przyjął art. 30 Konstytucji, w świetle którego źródłem wolności i praw człowieka oraz obywatela jest przyrodzona i niezbywalna godność człowieka. Następnie uznał, że swoistą konsekwencją art. 30 jest art. 38 Konstytucji, zgodnie z którym „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia”. Ma on szczególne znaczenie i rodzi przez to określone konsekwencje wobec ustawodawcy pozytywnego. Powołując się na poglądy doktryny Trybunał stwierdził, że nie budzi wątpliwości, iż art. 38 Konstytucji „dotyczy ochrony życia rozumianej jako ochrona biologicznej egzystencji człowieka. Poza tym mamy tu do czynienia z prawem wobec państwa pierwotnym, co oznacza, iż państwo takiego prawa człowiekowi przyznać nie może, a jedynie może podkreślić jego istnienie i znaczenie, poddając to prawo szczególnej ochronie. Na organach państwa spoczywa obowiązek stanowienia takiego prawa, by chronić ono życie, i to życie każdego człowieka niezależnie od tego, w jakiej sytuacji znajduje się [...] Nie można mówić o ochronie godności człowieka, jeżeli nie zostały stworzone wystarczające podstawy do ochrony życia. Prawna ochrona życia ma charakter wieloaspektowy. «Jej sformułowanie już w pierwszym z przepisów konstytucyjnych dotyczących wolności i praw osobistych zdaje się przesądzać o nadrzędności życia ludzkiego w hierarchii wartości chronionych przez prawo. Skłania ona jednocześnie do przyjęcia w procesie stanowienia prawa dyrektywy interpretacyjnej, wedle której wszelkie możliwe wątpliwości co do ochrony życia ludzkiego powinny być rozstrzygane na rzecz tej ochrony (*in dubio pro vita humana*). [...] Fakt, iż ochrona życia zapewniana jest każdemu bez wyjątku człowiekowi, oznacza także, iż niedopuszczalne byłoby różnicowanie wartości ludzkiego życia w zależności od np. pozycji społecznej albo wieku konkretnej osoby. Jest to bowiem ochrona życia jako takiego, bez względu na społeczną wartość jaką przedstawia»”⁶.

Trybunał Konstytucyjny wywiódł, że bez wątplenia z art. 30 i 38 Konstytucji wyjątkowo mocno, wręcz nierozzerwalnie związany jest art. 68 Konstytucji. „Ochrona zdrowia jest ściśle związana z ochroną życia, a prawo do życia z godnością człowieka. Prawo do ochrony zdrowia, to przede wszystkim prawo do zachowania życia i jego obrony, gdy jest zagrożone”⁷.

W wyroku o sygn. akt K 44/07 Trybunał Konstytucyjny również potwierdził wartość godności człowieka jako źródła jego praw i wolności, w tym prawa do ochrony życia i zdrowia. Zdaniem Trybunału: „Na

⁵ J. Potrzebszcz, *Idea prawa w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, op. cit., s. 133.

⁶ Wyrok TK z 7 stycznia 2004 r., sygn. akt K 14/03, OTK ZU 1A/2004, poz. 1.

⁷ Wyrok TK z 7 stycznia 2004 r., sygn. akt K 14/03, OTK ZU 1A/2004, poz. 1.

gruncie art. 30 Konstytucji pojęciu godności ludzkiej należy przypisać charakter wartości konstytucyjnej o centralnym znaczeniu dla zbudowania aksjologii obecnych rozwiązań konstytucyjnych. Demokratyczne państwo prawne to państwo oparte na poszanowaniu człowieka, a w szczególności na poszanowaniu i ochronie życia oraz godności ludzkiej. Te dwa dobra są zresztą sprzężone w bezpośredni sposób. Art. 30 Konstytucji jest postanowieniem wiodącym dla wykładni i stosowania wszystkich pozostałych postanowień o prawach, wolnościach i obowiązkach jednostki. Podkreśla to także preambuła do Konstytucji, która wzywa wszystkich stosujących konstytucję do tego, «aby czynili to, dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka ...», a także art. 233 ust. 1 Konstytucji, zakazując w sposób bezwzględny naruszania godności człowieka nawet w razie wprowadzenia nadzwyczajnego stanu państwowego. Takie same konkluzje wyprowadzono z poprzednio obowiązującego art. 1 przepisów konstytucyjnych (zob. orz. TK w uchwale z 17 marca 1993 r., sygn. W. 16/92 oraz zdanie odrębne L. Garlickiego do wyroku TK w sprawie o sygn. K. 26/96)⁸.

Trybunał trafnie argumentował w cytowanym wyroku o sygn. K 44/07, że adekwatnie do swojej godności osobowej człowiek nie może być traktowany przedmiotowo, lecz wyłącznie podmiotowo. Człowiek powinien być traktowany jako wolny, autonomiczny podmiot, zdolny do rozwijania swojej osobowości i kształtowania swojego postępowania.

W wyroku o sygn. akt K 1/20 Trybunał Konstytucyjny, wprost nawiązując do wcześniejszych poglądów wyrażonych w analizowanych judykatach, wywiódł prawną ochronę życia człowieka w okresie prenatalnym z jego przyrodzonej i niezbywalnej godności osobowej. Jak trafnie argumentuje Trybunał, „godność, jako przyrodzona i niezbywalna, nie wymaga legitymacji normatywnej, gdyż jej źródłem nie jest żadne uprawnienie nadawane przez państwo. Co więcej, jest ona w stosunku do niego pierwotna i stanowi swego rodzaju otwarcie systemu konstytucyjnego na wartości pozaprawne i uprzednie względem prawa. W tym też sensie przywołanie w tekście Konstytucji godności stanowi rodzaj łącznika, pomostu pomiędzy porządkiem prawa naturalnego a prawem pozytywnym, będąc jednocześnie aksjologiczną podstawą całego porządku konstytucyjnego”⁹.

Następnie Trybunał potwierdził utrwalone w doktrynie i w orzecznictwie rozróżnienia rodzajów godności na godność osobową, przyrodzoną niezbywalną i nienaruszalną, a także na godność osobowościową, która może być przedmiotem naruszenia przez zachowania innych osób oraz regulacje prawne. W rozstrzyganej sprawie o sygn. akt K 1/20 jako istotę problemu konstytucyjnego Trybunał wskazał „ten pierwszy, fundamentalny aspekt ludzkiej godności, którego źródłem nie jest jedynie pewien dobrostan, ale samo istnienie osoby ludzkiej. By można było chronić godność jako

⁸ Wyrok TK z dnia 30 września 2008 r. sygn. akt K 44/07, OTK ZU 7A/2008, poz. 126.

⁹ Wyrok TK z 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20, OTK ZU A/2021, poz. 4.

przedmiot ochrony konstytucyjnej, musi istnieć podmiot, któremu ową cechę można przypisać, czyli człowiek jako jednostka biologiczna. Toteż Trybunał podtrzymał obecnie przekonanie, że «[n]ie można mówić o ochronie godności człowieka, jeżeli nie zostały stworzone wystarczające podstawy do ochrony życia. [...]»¹⁰.

Godność człowieka w rozumieniu godności osobowej, przyrodzonej i niezbywalnej Trybunał Konstytucyjny słusznie uznał za źródło ponadpozytywnego prawa do życia oraz obowiązku prawnej ochrony życia.

¹⁰ Wyrok TK z 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20, OTK ZU A/2021, poz. 4.

Prawo do życia jako wartość ponadpozytywna

Logiczną konsekwencją stwierdzenia, że godność osobowa jest wartością ponadpozytywną – to znaczy taką, którą człowiek ma jedynie dlatego, że jest człowiekiem, a nie innym bytem, i w związku z tym z natury swej posiada pewną wartość, której żadna władza państwowa nie może mu ani przyznać, ani odebrać – jest stwierdzenie, że prawo do życia ma również charakter ponadpozytywny.

W orzeczeniu o sygn. akt K 26/96 Trybunał Konstytucyjny wprost stwierdził, że życie człowieka, w tym życie dziecka poczętego, stanowi wartość konstytucyjną. Zakaz naruszania życia ludzkiego, w tym życia dziecka poczętego, wynika z norm konstytucyjnych. „Uchylenie deklaracji, iż prawo do życia ma charakter przyrodzony, nie może być uznane za zmianę o charakterze normatywnym. Przyrodzony charakter danego prawa lub wolności nie jest bowiem zależny od woli ustawodawcy, a w związku z tym nie można cechy tej znieść aktem ustawowym (derogować). Nie leży bowiem w kompetencjach ustawodawcy przyznawanie, bądź znoszenie prawa do życia jako wartości konstytucyjnej. Niezależnie więc od tego, czy ustawodawca wyrazi to bezpośrednio w regulacjach ustawowych, czy też nie, w niczym nie może to wpłynąć na przyrodzony charakter prawa do życia”¹¹.

Ponadto bardzo istotne jest, że w orzeczeniu o sygn. akt K 26/96 Trybunał *expressis verbis* zadeklarował, iż „wartość konstytucyjnie chronionego dobra prawnego jakim jest życie ludzkie, w tym życie rozwijające się w fazie prenatalnej, nie może być różnicowana. Brak jest bowiem dostatecznie precyzyjnych i uzasadnionych kryteriów pozwalających na dokonanie takiego zróżnicowania w zależności od fazy rozwojowej ludzkiego życia. Od momentu powstania życie ludzkie staje się więc wartością chronioną konstytucyjnie. Dotyczy to także fazy prenatalnej”¹².

W wyroku o sygn. akt K 1/20 Trybunał Konstytucyjny w nawiązaniu do wcześniejszego orzecznictwa TK, stwierdził, że „z istoty przyrodzonej i niezbywalnej godności przynależnej każdemu człowiekowi oraz jej jednakowości wynika zakaz różnicowania wartości danego człowieka, a zatem jego życia. Niedopuszczalne jest twierdzenie, że z uwagi na jakieś cechy jedna jednostka jest mniej warta od innej jako człowiek. Twierdzenie to odnosi się nie tylko do fazy postnatalnej, ale dotyczy także fazy prenatalnej życia człowieka. Bez względu na fakt narodzin cecha danej istoty, którą jest bycie człowiekiem, nie ulega zmianom”¹³.

W konkluzji uzasadnienia wyroku o sygn. akt K 1/20 „Trybunał podtrzymał stanowisko, że życie ludzkie jest wartością w każdej fazie rozwoju i jako wartość, której źródłem są przepisy konstytucyjne, powinno być chronione przez ustawodawcę, nie tylko w formie przepisów gwarantujących przetrwanie

¹¹ Orzeczenie TK z 28 maja 1997 r. sygn. akt K 26/96, OTK ZU 2/1997, poz. 19.

¹² Orzeczenie TK z 28 maja 1997 r. sygn. akt K 26/96, OTK ZU 2/1997, poz. 19.

¹³ Wyrok TK z 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20, OTK ZU A/2021, poz. 4.

człowieka jako jednostki czysto biologicznej, ale także jako bytu całościowego, dla którego egzystencji niezbędne są również odpowiednie warunki społeczne, bytowe, kulturowe, w całości składające się na istnienie jednostki. W ocenie Trybunału, dziecko jeszcze nieurodzone, jako istota ludzka – człowiek, któremu przysługuje przyrodzona i niezbywalna godność, jest podmiotem mającym prawo do życia, zaś system prawny – zgodnie z art. 38 Konstytucji – musi gwarantować należyłą ochronę temu centralnemu dobru, bez którego owa podmiotowość zostałaby przekreślona”¹⁴.

¹⁴ Wyrok TK z 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20, OTK ZU A/2021, poz. 4.

Demokratyczne państwo prawa w ujęciu materialnym

Orzekając w sprawie o sygn. akt K 26/96 Trybunał Konstytucyjny rozpoczął od ustalenia, czy i w jakim zakresie życie oraz zdrowie dziecka poczętego podlega ochronie na płaszczyźnie konstytucyjnej. Chociaż obowiązujące w czasie wydawania tego orzeczenia przepisy o charakterze konstytucyjnym nie zawierały regulacji wprost odnoszącej się do ochrony życia, to w przekonaniu Trybunału nie oznacza to, że życie człowieka nie miało wówczas charakteru wartości konstytucyjnej. Trybunał Konstytucyjny ochronę życia człowieka (także w fazie prenatalnej) wywodził z art. 1 przepisów konstytucyjnych pozostawionych w mocy na podstawie art. 77 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 84 poz. 426, ze zm.; dalej: przepisy utrzymane w mocy), zgodnie z którym: „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej”. W aktualnie obowiązującej Konstytucji identyczne brzmienie ma art. 2.

Trybunał Konstytucyjny powołał się w szczególności na zasadę demokratycznego państwa prawa, argumentując, że: „Państwo takie realizuje się bowiem wyłącznie jako wspólnota ludzi, i tylko ludzie mogą być właściwymi podmiotami praw i obowiązków stanowiących w takim państwie. Podstawowym przymiotem człowieka jest jego życie. Pozbawienie życia unicestwia więc równocześnie człowieka, jako podmiot praw i obowiązków. Jeżeli treścią zasady państwa prawa jest zespół podstawowych dyrektyw wyprowadzanych z istoty demokratycznie stanowionego prawa, a gwarantujących minimum jego sprawiedliwości, to pierwszą taką dyrektywą musi być respektowanie w państwie prawa wartości, bez której wykluczona jest wszelka podmiotowość prawna, tj. życia ludzkiego od początków jego powstania. Demokratyczne państwo prawa jako naczelną wartość stawia człowieka i dobra dla niego najcenniejsze. Dobrem takim jest życie, które w demokratycznym państwie prawa musi pozostawać pod ochroną konstytucyjną w każdym stadium jego rozwoju”¹⁵.

W zacytowanej wypowiedzi TK można dostrzec tendencję do zamiennego posługiwania się pojęciami: państwo prawne – państwo prawa, ale z akcentowaniem tego drugiego wyrażenia. W mojej ocenie wyrażenie: państwo prawa lepiej oddaje istotę idei państwa prawa w ujęciu materialnym. Jeśli chodzi o relację pojęć: państwo prawa a państwo prawne, to moja preferencja co do posługiwania się tym pierwszym określeniem wynika nie tylko z przekonania, że jest ono bardziej poprawnym tłumaczeniem niemieckiego terminu *Rechtsstaat*, o czym pisałam w innym miejscu¹⁶, lecz przede

¹⁵ Orzeczenie TK z 28 maja 1997 r. sygn. akt K 26/96, OTK ZU 2/1997, poz. 19.

¹⁶ Zob. J. Potrzebszcz, *Idea prawa w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, Lublin 2007, s. 11-12. Jan Woleński zdecydowanie przeciwstawia się praktyce swobodnego tłumaczenia terminu *Rechtsstaat* jako „państwo prawa” lub jako

wszystkim z dostrzegania różnicy znaczeniowej pojawiającej się na gruncie języka polskiego pomiędzy tymi dwoma określeniami. Mianowicie w wyrażeniu „państwo prawne” rzeczownik „państwo” określany jest przez przydawkę przymiotną „prawne”. Relacja składniowa pomiędzy tymi wyrazami nazywana jest związkiem zgody. Takie połączenie wyrazów bardziej akcentuje znaczenie wyrazu „państwo”, którego cechą ma być działanie na podstawie jakiegoś prawa. Natomiast w określeniu „państwo prawa” rzeczownik „państwo” określany jest przez przydawkę wyrażoną rzeczownikiem w dopełniaczu, co tworzy związek składniowy rządu. Tego rodzaju związek składniowy umożliwia zaakcentowanie wzajemnego stosunku wyrazów oznaczających państwo i prawo, wskazując na przynależność państwa do prawa. Bardzo dobrze wyraża przez to ideę samozwiązania się czy też samoograniczenia państwa za pomocą prawa¹⁷. W moim przekonaniu wyrażenie „państwo prawa” wzmacnia autorytet prawa w taki sposób, że konotuje rozumienie prawa jako dobrego prawa, nie zaś jako jakiegokolwiek ustawy wydanej przez państwo¹⁸.

W kontekście cytowanej wypowiedzi TK, należy podkreślić, że uznawany za klasyka idei państwa prawa Robert von Mohl wymienił osiem zasad, które muszą być kumulatywnie spełnione jako warunki *sine qua non* państwa prawa. Należą do nich: „1) prawo do życia, 2) zasada czynienia wszystkiego, co nie jest prawnie zabronione, 3) jednakowe prawo wszystkich uzdolnionych do udziału w sprawach publicznych, 4) wolność osobista, 5) wolność wyrażania myśli, 6) wolność wyznań religijnych, 7) prawo przenoszenia się z miejsca na miejsce, 8) prawo zakładania dobrowolnych stowarzyszeń, mających na celu dążenie do jakichś dozwolonych, tj. nieprzeciwnych prawu i nieszkodliwych ogółowi przedsięwzięć”¹⁹. Nie jest dziełem przypadku wskazanie w tym zastawieniu prawa do życia na pierwszym miejscu.

W wyroku o sygn. akt K 44/07 Trybunał Konstytucyjny kontynuował rozumienie pojęcia demokratycznego państwa prawa w ujęciu materialnym. W odniesieniu do sprawy będącej przedmiotem jego decyzji postawił kluczowe pytanie, „czy regulacja, która upoważnia organ państwa do podjęcia decyzji o celowym pozbawieniu życia niewinnych osób dla zapobieżenia potencjalnym dalszym szkodom, niezależnie od sposobu ujęcia szczegółowych zagadnień proceduralnych, jest w ogóle dopuszczalna w demokratycznym państwie prawa, zobligowanym do ochrony życia i

„państwo prawne”. Jego zdaniem ten niemiecki termin powinno się tłumaczyć wyłącznie jako „państwo prawa” - J. Woleński, *I zostaliśmy państwem prawnym*, w: tenże, *Okolice filozofii prawa*, Kraków 1999, s. 83-85. Także Lech Morawski uznaje „państwo prawa” za trafniejsze tłumaczenie terminu *Rechtsstaat* – L. Morawski, *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, wyd. 3, Warszawa 2003, s. 293.

¹⁷ Por. J. Potrzezsch, *Idea prawa w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, *op. cit.*, s. 12.

¹⁸ J. Potrzezsch, *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, *op. cit.*, s. 112-113.

¹⁹ A. Bosiacki, *Robert von Mohl i początki koncepcji państwa prawnego*, w: L. Dubel (red.), *Idee jako źródło instytucji politycznych i prawnych*, Lublin 2003, s. 327.

nienaruszalnej godności człowieka”²⁰. Bardzo wyraźnie cytowana wypowiedź TK wskazuje na pojmowanie istoty prawa jako prawa spełniającego określone standardy aksjologiczne. Odzwierciedla to następująca wypowiedź TK: „kierunek rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zależy od odpowiedzi na szereg fundamentalnych pytań, włącznie z pytaniami o cel istnienia państwa i stanowionego przez nie prawa, hierarchię systemu wartości, jakie leżą u jego podstaw, relację jednostki do aparatu państwowego i zakres jego arbitralnej władzy. Wiążą się z nią również rudymenarne zagadnienia o charakterze etyczno-filozoficznym, w szczególności pytanie o wartość życia człowieka. Już na wstępie należy podkreślić, że odpowiedzi na te pytania są (i zapewne zawsze będą) różne w poszczególnych kręgach kulturowych. Nie powinno to dziwić, o ile rozumiemy prawo nie tylko jako zbiór ustanowionych zgodnie z formalnie określoną procedurą przepisów, ale jako zespół aksjologicznie i celowościowo powiązanych norm, stanowiący wytwór kulturowy, zakorzeniony w doświadczeniach historycznych wspólnoty i budowany w oparciu o wspólny dla danego kręgu podmiotów system wartości”²¹.

Udzielając odpowiedzi na postawione pytania Trybunał Konstytucyjny konsekwentnie potwierdził ustalenia poczynione wcześniej w orzeczeniu o sygn. akt K 26/96 w odniesieniu do rozumienia standardów demokratycznego państwa prawa. Następnie wyraźnie wyartykułował, że „życie człowieka nie podlega wartościowaniu ze względu na jego wiek, stan zdrowia, przewidywany czas jego trwania, ani ze względu na jakiegokolwiek inne kryteria. Każdy człowiek, w tym także pasażerowie samolotu znajdującego się w przestrzeni powietrznej państwa, mają prawo do ochrony życia przez to państwo. Nadanie sobie przez państwo prawa do ich zabijania, chociażby w obronie życia innych ludzi, jest zaprzeczeniem tego prawa”²².

W wyroku o sygn. akt K 1/20 Trybunał Konstytucyjny również aprobuje przywołane wcześniej poglądy na temat demokratycznego państwa prawa, które jest oparte na poszanowaniu człowieka, a w szczególności na poszanowaniu i ochronie życia oraz godności ludzkiej. Ponadto, co bardzo ważne, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „obowiązek władz publicznych, jakim jest ochrona życia ludzkiego, znajduje swoje oparcie w art. 2 Konstytucji, zwłaszcza w zasadzie demokratycznego państwa prawnego. Istota takiego państwa zakłada, że jest ono tworzone przez wspólnotę ludzi, będących podmiotami praw i wolności konstytucyjnych. W takim państwie każdej jednostce przysługuje jednakowa godność osobowa, co oznacza brak możliwości traktowania jej przedmiotowo. Normatywnym wyrazem tej idei jest art. 30 Konstytucji. Wiążący się z przyrodzoną i niezbywalną godnością człowieka obowiązek jej poszanowania i ochrony przez władze publiczne oznacza uznanie,

²⁰ Wyrok TK z dnia 30 września 2008 r. sygn. akt K 44/07, OTK ZU 7A/2008, poz. 126.

²¹ Wyrok TK z dnia 30 września 2008 r. sygn. akt K 44/07, OTK ZU 7A/2008, poz. 126.

²² Wyrok TK z dnia 30 września 2008 r. sygn. akt K 44/07, OTK ZU 7A/2008, poz. 126.

że istnienie jednostki jest samoistną wartością konstytucyjną. Człowiek jest zatem celem samym w sobie, nie zaś środkiem do realizacji jakiegoś celu. Wobec tego państwo musi chronić centralne dobro przynależne każdemu człowiekowi, jakim jest życie, zaś obowiązek ten wyrażony został w art. 38 Konstytucji²³.

²³ Wyrok TK z 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20, OTK ZU A/2021, poz. 4.

Rodzina i macierzyństwo jako wartości chronione konstytucyjnie

Uzasadniając konstytucyjnie chronioną wartość życia człowieka w okresie prenatalnym Trybunał Konstytucyjny powoływał się również na takie wartości konstytucyjne jak macierzyństwo i rodzina.

W orzeczeniu o sygn. akt K 26/96 Trybunał Konstytucyjny odwołał się do treści art. 79 ust. 1 przepisów utrzymanych w mocy, zgodnie z którym: „Małżeństwo, macierzyństwo i rodzina znajdują się pod opieką i ochroną Rzeczypospolitej Polskiej. Rodziny o licznym potomstwie państwo otacza szczególną troską”. Trybunał Konstytucyjny wyraził pogląd, że regulacją, na podstawie której można uznać życie dziecka poczętego za wartość konstytucyjną, jest także art. 79 ust. 1 przepisów utrzymanych w mocy. Przepis ten wskazuje na obowiązek ochrony macierzyństwa i rodziny. „Zasadny jest pogląd, iż ochrona macierzyństwa nie może oznaczać wyłącznie ochrony interesów kobiety ciężarnej i matki. Użycie przez przepisy konstytucyjne określenia rzeczownikowego wskazuje na określoną relację pomiędzy kobietą a dzieckiem, w tym dzieckiem dopiero poczętym. Całość tej relacji na mocy art. 79 ust. 1 przepisów konstytucyjnych ma charakter wartości konstytucyjnej, obejmując tym samym życie płodu, bez którego relacja macierzyństwa zostałaaby przerwana. Ochrona więc macierzyństwa nie może być rozumiana jako ochrona realizowana wyłącznie z punktu widzenia interesów matki/kobiety ciężarnej”²⁴.

Do podobnych wniosków doszedł Trybunał Konstytucyjny poprzez analizę pojęcia „rodziny”, wyrażonego w art. 79 ust. 1 przepisów utrzymanych w mocy. W ocenie Trybunału pojęcie „rodzina” zakłada „ochronę pewnej skomplikowanej rzeczywistości społecznej będącej sumą stosunków łączących przede wszystkim rodziców i dzieci (choć w szerszym ujęciu pojęcie rodziny powinno obejmować także inne relacje powstające na zasadzie więzów krwi czy stosunków przysposobienia). Podstawowa, prokreacyjna funkcja rodziny zakładać musi, iż życie poczętego dziecka musi korzystać z ochrony, którą konstytucja przewiduje dla rodziny, stając się tym samym wartością konstytucyjną. W takim samym stopniu jak ochronie podlega relacja ojcostwa czy macierzyństwa w stosunku do dzieci już narodzonych, relacja ta musi być chroniona również w stosunku do dzieci w prenatalnej fazie ich życia”²⁵.

W wyroku o sygn. akt K 1/20 Trybunał Konstytucyjny aprobowo powołał się na wcześniejsze ustalenia dotyczące wartości rodziny i macierzyństwa jako uzasadniających ochronę życia człowieka w okresie prenatalnym. Ponadto zwrócił uwagę na brzmienie art. 71 ust. 2 Konstytucji, zgodnie z którym:

²⁴ Orzeczenie TK z 28 maja 1997 r. sygn. akt K 26/96, OTK ZU 2/1997, poz. 19.

²⁵ Orzeczenie TK z 28 maja 1997 r. sygn. akt K 26/96, OTK ZU 2/1997, poz. 19.

„Matka przed i po urodzeniu dziecka ma prawo do szczególnej pomocy władz publicznych, której zakres określa ustawa”. Zdaniem Trybunału korelatem relacji „bycia matką” jest relacja „bycia dzieckiem”. Jeżeli zaś „matką jest się przed i po urodzeniu dziecka, to dzieckiem jest się nie tylko po narodzinach, ale także w okresie przed nimi, czyli w prenatalnej fazie życia. Nie jest przy tym możliwe, że ktoś jest dzieckiem, a nie jest człowiekiem. Nie można wątpić, że każde dziecko jest człowiekiem”²⁶.

²⁶ Wyrok TK z 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20, OTK ZU A/2021, poz. 4.

Konkluzja

Analiza poglądów Trybunału Konstytucyjnego wyrażonych w orzeczeniu o sygn. akt K 26/96 oraz w wyrokach o sygn. akt K 14/03, sygn. akt K 44/07 oraz sygn. akt K 1/20 pozwala twierdząco odpowiedzieć na postawione w uwagach wprowadzających pytania. Przede wszystkim należy stwierdzić, że wypowiedzi polskiego Trybunału Konstytucyjnego na temat wartości i zakresu ochrony życia człowieka są wsparte na tych samych, jednolitych podstawach aksjologicznych. Na podstawie analizy wypowiedzi TK we wskazanych judykatach można zidentyfikować te aksjologiczne podstawy ochrony życia człowieka. Należą do nich: przyrodzona i niezbywalna godność człowieka; prawo do życia jako wartość ponadpozytywna; demokratyczne państwo prawa w ujęciu materialnym; rodzina i macierzyństwo jako wartości chronione konstytucyjnie.

Argumentacja Trybunału Konstytucyjnego jest konsekwentna i spójna na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza. W szczególności w wyroku o sygn. akt K 1/20 sam Trybunał Konstytucyjny precyzyjnie i w sposób logicznie spójny argumentuje z powołaniem się na wyrażone we wcześniejszym orzecznictwie poglądy, w szczególności na poglądy wyrażone w orzeczeniu o sygn. akt K 26/96. Bezpośrednio tej kwestii dotyczy następujący *passus*: „Trybunał niezmiennie stoi na stanowisku, że «nie powinno budzić wątpliwości, iż przepisy konstytucyjne gwarantują ochronę zdrowia dziecka poczętego, w szczególności zaś z przepisów tych można wywnioskować obowiązek ustawodawcy wprowadzenia zakazu naruszania zdrowia dziecka poczętego oraz ustanowienia środków prawnych gwarantujących w sposób dostateczny przestrzeganie tego zakazu» (orzeczenie o sygn. K 26/96, pkt 3 uzasadnienia). Stwierdzenie to stanowi podstawę aksjologiczną orzeczeń Trybunału we wszelkich sprawach dotyczących ochrony życia ludzkiego”²⁷.

Podsumowując analizę wypowiedzi polskiego Trybunału Konstytucyjnego można stwierdzić, że pojmuje on istotę prawa sprawiedliwego, w taki sposób, aby gwarantowało ono każdemu to, co mu się należy. Uniwersalna, klasyczna zasada: *suum cuique tribuere* nakazuje, aby każdemu oddawać to, co mu się należy. Analiza poglądów polskiego Trybunału Konstytucyjnego prowadzi do wniosku, że u podstaw jego argumentacji leży przekonanie, że tym minimum, które się każdemu należy, jest jego własne, indywidualne, niewymienialne życie, jego własna tożsamość. Zatem każdy ma prawo do życia w specyficznych dla niego okolicznościach, nawet jeśli byłoby to „ułamne” życie²⁸.

²⁷ Wyrok TK z 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20, OTK ZU A/2021, poz. 4.

²⁸ Por. A. Kaufmann, *Rechtsphilosophie*, München 1997, s. 185; J. Potrzezszc, *Idea prawa w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, op. cit., s. 108.